

Zapowiedź wielkich prywatyzacji na Ukrainie

10 grudnia prezydent Wiktor Janukowycz podpisał dekret umożliwiający sprzedaż szeregu dużych państwowych przedsiębiorstw przemysłu metalurgicznego, chemicznego i wytwarzania energii elektrycznej. Otwiera to drogę do ich prywatyzacji, zamrożonej od 2008 roku, która powinna zapewnić znaczące wpływy do budżetu w ciągu najbliższych lat. O kupno zakładów najprawdopodobniej będzie konkurować ukraiński oraz rosyjski biznes, natomiast udział zachodnich firm jest mniej prawdopodobny ze względu na dotychczasowe złe doświadczenia w zakresie przejrzystości procedury przetargowej.

Dekret cofa decyzję prezydenta Juszczenki z 2008 roku zakazującą prywatyzacji przedsiębiorstw o charakterze strategicznym. Janukowycz zdecydował się na prywatyzację w związku z poprawą koniunktury na rynku i możliwością uzyskania większych dochodów ze sprzedaży. Zapowiedziano sprzedaż m.in. Odeskiego Zakładu Przyportowego (OPZ), charkowskiego Turboatomu, Krzyworoskiego Kombinatoru Wzbogacania Rudy Żelaza (KGKOR) oraz czterech przedsiębiorstw wytwarzających energię elektryczną (Zachidenerho, Centrenerho, Donbasenerho i Dnieproenerho) produkujących ogółem około jednej trzeciej całej energii wytwarzanej na Ukrainie.

Na Ukrainie od 2005 roku, kiedy sprzedano kombinat Kriworożstal za 4,8 mld USD, nie było prywatyzacji na taką skalę. Przedsiębiorstwa zostaną wystawione na sprzedaż najprawdopodobniej w ciągu dwóch najbliższych lat, po przygotowaniu przez rząd programu prywatyzacji w poszczególnych branżach. W projekcie przyszłorocznego budżetu założono wpływy z prywatyzacji w wysokości 1,3 mld USD. Obecnie trudno powiedzieć, kto będzie kupcem. Można oczekiwać, że konkurować będą przede wszystkim firmy rosyjskie (wcześniej wyrażały zainteresowanie Turboatomem, KGKOR i OPZ) oraz ukraińscy oligarchowie. Choć sprzedawane przedsiębiorstwa są atrakcyjne, to udział zachodnich koncernów (z wyjątkiem ArcelorMittal w przetargu na KGKOR) jest mało prawdopodobny, bez zapewnienia przez ukraińskie władze przejrzystych warunków przetargów, co jest wątpliwe. <smat>